

Biesiadne, Dziura w desce

Wysokie płoty tato grodził
Wysokie płoty tato grodził
Żeby do Kasi, do Kasi żeby
Żeby do Kasi nikt nie chodził.

Ale ta Kasia mądra była
Ale ta Kasia mądra była
I dziurę w desce, i w desce dziurę
I dziurę w desce wywierciła

Oj żeby nie ta dziura w desce
Oj żeby nie ta dziura w desce
Byłaby Kasia, Kasia byłaby
Byłaby Kasia panną jeszcze

Ale ta deska przeszkodziła
Ale ta deska przeszkodziła
Kasia się panną panną się Kasia
Kasia się panną nie nabyła

Oj nie pomogą tato płoty
Oj nie pomogą tato płoty
Gdy Kasia rada, gdy rada Kasia
Gdy Kasia rada na zaloty